

Sygn. akt III AUz 457/20

POSTANOWIENIE

Dnia 19 listopada 2020 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Iwona Krzeczowska-Lasoń (spr.)

Sędziowie: SA Maciej Piankowski

SA Alicja Podlewska

po rozpoznaniu w dniu 19 listopada 2020 r. w Gdańsku na posiedzeniu niejawnym

sprawy W. B.

przeciwko Prezesowi Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego

o ubezpieczenie społeczne rolników

na skutek zażalenia W. B.

na postanowienia Sądu Okręgowego w Toruniu z dnia 3 sierpnia 2020 r., sygn. akt IV U 1698/19

postanawia:

- 1) oddalić zażalenie;
- 2) przyznać od Skarbu Państwa (kasa Sądu Okręgowego w Toruniu) na rzecz radcy prawnego K. S. kwotę 120 (sto dwadzieścia) zł, powiększoną o stawkę podatku od towarów i usług, tytułem pomocy prawnej udzielonej wnioskodawcy w postępowaniu zażaleniowym.

SSA Maciej Piankowski SSA Iwona Krzeczowska-Lasoń SSA Alicja Podlewska

Sygn. akt III AUz 457/20

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 19 lipca 2019 r. Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego stwierdził ustanie ubezpieczenia społecznego rolników w zakresie ubezpieczenia wypadkowego, chorobowego, macierzyńskiego i emerytalno-rentowego W. B. w okresach od 1 kwietnia 2008 r. do 30 kwietnia 2008 r., od 1 października 2014 r. do 4 listopada 2014 r., od 3 czerwca 2017 r. do 22 stycznia 2019 r. i od 25 lutego 2019 r. do 8 marca 2019 r. oraz ustanie obowiązku opłacania składek za ww. okresy. Decyzja ta została doręczona ubezpieczonemu w dniu 29 lipca 2019 r.

W dniu 4 grudnia 2019 r. W. B. złożył dowołanie od ww. decyzji z wnioskiem o przywrócenie terminu do złożenia odwołania, wskazując że w okresie od 14 maja 2015 r. do 2 grudnia 2019 r. był w bardzo złym stanie psychicznym z powodu choroby nowotworowej. Po wizycie w szpitalu i dowiedzeniu się o braku możliwości dalszego leczenia odebrał tą wiadomość jako wyrok i przestało mu zależeć na wszystkim, przez co odbieraną korespondencję wyrzucał do kosza bez czytania. Dopiero wizyta siostry J. B. w dniu 1 grudnia 2019 r. dała mu nadzieję na wyzdrowienie i skłoniła go do zajęcia się swoimi sprawami. Wskazał, że nikt go nie informował, że z uwagi na prowadzenie pozarolniczej działalności gospodarczej będzie musiał płacić składki na KRUS i ZUS.

W odpowiedzi na odwołanie Prezes KRUS wniósł o odrzucenie odwołania z uwagi na jego złożenie po terminie.

Sąd Okręgowy w Toruniu postanowieniem z dnia 3 sierpnia 2020 r. odrzucił odwołanie (pkt 1) i przyznał radcy prawnemu K. S. wynagrodzenie w kwocie 90 zł podwyższone o należny podatek VAT tytułem kosztów niedopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (pkt 2).

Sąd ustalił, że W. B. (ur. (...)) podlegając ubezpieczeniu w KRUS w związku z dzierżawą nieruchomości rolnej Skarbu Państwa o pow. 4,3077 ha położonej w obrębie G., jednocześnie prowadził pozarolniczą działalność gospodarczą w zakresie usług budowy i remontów statków. W grudniu 2018 r. wrócił z Holandii, gdzie naprawiał statki i zaczął wykonywać badania z powodu osłabienia i trudności w oddychaniu. W okresie od 15 do 20 kwietnia 2019 r. był hospitalizowany na Oddziale (...) w szpitalu w G. z rozpoznaniem zmian rozsianych w płucach i podejrzeniem sarkoidozy w stadium II. W maju 2019 r. był hospitalizowany w Centrum Onkologii w B. celem diagnostyki inwazyjnej (mediastinoskopii) z podejrzeniem nowotworu o niepewnym lub nieznanym charakterze ucha środkowego, narządów układu oddechowego i klatki – śródpiersie. W wycinkach pobranych podczas tego zabiegu nie potwierdzono sarkoidozy. W dniu 21 maja 2019 r. ubezpieczony złożył wniosek o rentę rolniczą z tytułu niezdolności do pracy prawidłowo wypełniając formularz, dołączając stosowne zaświadczenie o stanie zdrowia z dnia 29 kwietnia 2019 r. Ubezpieczony w dniu 13 czerwca 2019 r. stawił się na badanie przez Lekarza Rzecznawcy KRUS., który rozpoznał u ubezpieczonego podejrzenie sarkoidozy w stadium II i uznał ubezpieczonego za całkowicie niezdolnego do pracy w gospodarstwie rolnym od 3 czerwca 2019 r. do czerwca 2020 r.

W związku z ustalaniem uprawnień do renty i przedłożonymi przez ubezpieczonego dokumentami dotyczącymi zatrudnienia na umowę zlecenia i umowę o pracę w dniu 19 lipca 2019 r. organ rentowy wydał zaskarżoną decyzję. Decyzja ta została doręczona ubezpieczonemu w dniu 29 lipca 2019 r. Organ rentowy w dniu 24 lipca 2017 r. wydał decyzję przyznającą ubezpieczonemu rentę rolniczą z tytułu niezdolności na okres od 3 czerwca 2019 r. do 30 czerwca 2020 r. w kwocie 1.102,44 zł miesięcznie, przy czym jej część uzupełniająca uległa zawieszeniu w 50% z powodu prowadzenia działalności rolniczej. Jednocześnie poinformowano ubezpieczonego, że zawieszenie części uzupełniającej nastąpiło ze względu na prowadzenie działalności rolniczej. W związku z zakończeniem postępowania wyjaśniającego z ZUS oraz ustaleniem wysokości renty rolniczej KRUS wydał w dniu 26 sierpnia 2019 r. decyzję przyznającą ubezpieczonemu rentę rolniczą z tytułu niezdolności na okres od 3 czerwca 2019 r. do 30 czerwca 2020 r. w kwocie 1.145,26 zł miesięcznie.

W dniu 2 października 2019 r. ubezpieczony złożył w KRUS osobiście do protokołu wniosek o wypłatę części uzupełniającej w pełnej wysokości i doręczył protokół zdawczo-odbiorczy z 31 sierpnia 2019 r. dotyczący przekazaniu przez ubezpieczonego Skarbowi Państwa dzierżawionej przez niego nieruchomości rolnej. Na skutek tego wniosku organ rentowy wydał w dniu 9 października 2019 r. decyzję o przyznaniu prawa do wypłaty części uzupełniającej od 1 października 2019 r. do 30 czerwca 2020 r.

W dniu 22 października 2019 r. ubezpieczony wystąpił do KRUS z wnioskiem o wydanie zaświadczenia o wysokości utrzymywanej renty celem przedłożenia go do MOPS, zaznaczając, że zaświadczenie zostanie odebrane osobiście w dniu 28 października 2019 r. Ubezpieczony złożył też w KRUS dowód złożenia wniosku o wykreślenie z CEiDG działalności pozarolniczej z dniem 22 października 2019 r.

Sąd uzasadniając odrzucenie odwołania na podstawie art. 477⁹ § 3 k.p.c., wskazał, że odwołujący się wniósł odwołanie z trzymiesięcznym opóźnieniem (termin do złożenia odwołania upływał 29 sierpnia 2019 r.) i przekroczenie terminu do złożenia odwołania w rozumieniu ww. przepisu jest nadmierne. Poza tym w ocenie Sądu ubezpieczony nie wykazał, że do opóźnienia doszło z przyczyn niezależnych od niego.

Ubezpieczony powoływał się na okoliczność, że z powodu złego stanu psychicznego – będącego efektem wiadomości o chorobie nowotworowej – nie otworzył korespondencji z ZUS i nie przeczytał zaskarżonej decyzji, gdyż przestało mu wówczas zależeć na czymkolwiek.

W ocenie Sądu z ustalonego stanu faktycznego w kwietniu i maju 2019 r. istotnie ubezpieczony był hospitalizowany w szpitalu w G. i w Centrum Onkologii w B., zdiagnozowano wówczas u niego nowotwór ucha środkowego, narządów układu oddechowego i klatki – śródpiersie i niewątpliwie jest to sytuacja, która może znacznie pogorszyć stan psychiczny. Tym niemniej biorąc pod uwagę działania ubezpieczonego podjęte po tej dacie nie sposób dać jemu wiary, że istotnie wówczas z powodu złego stanu psychicznego w ogóle nie otworzył przesyłki zawierającej zaskarżoną decyzję. Przeczy temu okoliczność, że w tym okresie ubezpieczony bardzo aktywnie dbał o swoje interesy w stosunku do KRUS, zapoznając się z korespondencją od tego organu. I tak:

- w dniu 21 maja 2019 r. złożył wniosek o rentę rolniczą prawidłowo wypełniając formularz, dołączając stosowne zaświadczenie o stanie zdrowia z dnia 29 kwietnia 2019 r.;

- stawiał się w dniu 13 czerwca 2019 r. na badanie przez Lekarza Rzeczoznawcy KRUS,

- gdy otrzymał decyzję organu rentowego z dnia 24 lipca 2017 r. przyznającą rentę rolniczą z tytułu niezdolności do pracy ze zmniejszeniem części uzupełniającej podjął działania w celu rozwiązania umowy dzierżawy i zdania nieruchomości do Skarbu Państwa, a następnie złożył wniosek, na skutek którego organ rentowy wydał w dniu 9 października 2019 r. decyzję o przyznaniu prawa do wypłaty części uzupełniającej od 1 października 2019 r. do 30 czerwca 2020 r.;

- w dniu 22 października 2019 r. ubezpieczony wystąpił do KRUS z wnioskiem o wydanie zaświadczenia o wysokości utrzymywanej renty celem przedłożenia w MOPS i jak wynika z jego zeznań złożył to zaświadczenie do MOPS.

W ocenie Sądu zakres podejmowanych przez ubezpieczonego działań względem KRUS opisanych powyżej, przeczy twierdzeniom ubezpieczonego, że w okresie przed jak i po wydaniu zaskarżonej decyzji z powodu złego stanu psychicznego nie był w stanie nie tylko złożyć odwołania od zaskarżonej decyzji, ale nawet jej przeczytać. Ubezpieczony nie był w stanie wyjaśnić, dlaczego niektóre pisma z KRUS czytał (i aktywnie na nie reagował), a akurat zaskarżonej decyzji w ogóle nie przeczytał. Twierdzenia ubezpieczonego o jego stanie psychicznym uniemożliwiającym mu jakiegokolwiek działanie w tym okresie są niewiarygodne i zostały przytoczone wyłącznie na potrzeby niniejszego postępowania.

W. B. zaskarżył postanowienie w części tj. w przedmiocie odrzucenia odwołani, zarzucając naruszenie przepisu prawa procesowego w postaci art. 477⁹ § 3 k.p.c. poprzez jego bezpodstawne zastosowanie i w konsekwencji odrzucenie odwołania ubezpieczonego w sytuacji, gdy przekroczenie terminu nie było nadmierne i nastąpiło z przyczyn niezależnych od odwołującego się. Powołując się na powyższe podstawy, skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia oraz o zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz radcy prawnego K. S. zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej w postępowaniu zażaleniowym z urzędu w wysokości maksymalnej według norm przepisanych, które nie zostały uiszczone ani w całości ani w części. W uzasadnieniu zażalenia wnioskodawca podniósł, że biorąc pod uwagę okoliczności wskazane przez ubezpieczonego w zakresie jego stanu zdrowia oraz załączone do pisma z dnia 3 grudnia 2019 r. dokumenty, przekroczenie terminu nie było nadmierne i nastąpiło z przyczyn niezależnych od odwołującego się. Z zeznań ubezpieczonego bezpośrednio wynika, że do dnia 2 grudnia 2019 r. pozostawał on w bardzo złym stanie psychicznym z powodu choroby nowotworowej, zaś odbieraną korespondencję wyrzucał do kosza bez czytania. Dopiero wizyta siostry J. B. dała mu nadzieję na wyzdrowienie i skłoniła go do zajęcia się swoimi sprawami.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Zażalenie nie zasługuje na uwzględnienie.

Na wstępie wskazać należy, że zgodnie z treścią art. 477⁹ § 1 k.p.c. odwołania od decyzji organów rentowych wnosi się na piśmie do organu, który wydał decyzję, lub do protokołu sporządzonego przez organ, w terminie miesiąca od doręczenia odpisu decyzji. Natomiast zgodnie z § 3 tego artykułu, odwołanie wniesione po upływie terminu Sąd odrzuci, chyba że przekroczenie terminu nie jest nadmierne i nastąpiło z przyczyn niezależnych od odwołującego. Ocena nadmierności opóźnienia powinna być odniesiona do końcowej daty miesięcznego terminu na wniesienie odwołania, a zatem opóźnienie powinno być liczone nie od daty otrzymania decyzji organu rentowego, lecz od końca terminu na wniesienie odwołania.

W poglądach doktryny i judykatury od dawna jest ugruntowany pogląd, że do terminu do wniesienia odwołania od decyzji organu rentowego nie mają zastosowania przepisy o przywróceniu terminy za zasadach ogólnych, w szczególności nie wydaje się postanowienia o przywróceniu terminu (por. J. Iwulski, Komentarz do art. 477⁹ k.p.c., Lex, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 1 czerwca 2010 r., II UK 404/09, Lex nr 611422). W przypadku przekroczenia przez stronę terminu o jakim mowa w art. 477⁹ § 1 k.p.c. Sąd winien postąpić w sposób wskazany w § 3 art. 477⁹ k.p.c., a więc przed odrzuceniem odwołania winien dokonać oceny, czy przekroczenie terminu nie jest nadmierne i czy nastąpiło z przyczyn niezależnych od odwołującego się. Przepisy procedury nie wymagają w tym ostatnim przypadku wystąpienia przez stronę z wnioskiem o przywrócenie terminu. Jeśli więc w toku wstępnego badania sprawy Sąd pierwszej instancji dojdzie do wniosku, że odwołanie od decyzji organu rentowego złożone zostało z przekroczeniem terminu, o którym mowa w art. 477⁹ § 1 k.p.c. - to winien zobowiązać stronę do wskazania przyczyn opóźnienia, a następnie podjąć czynności wyjaśniające lub dopuścić dowody niezbędne dla ostatecznej oceny, czy zachodzą przesłanki, o których mowa w § 3 in fine, a tym samym, czy istnieje podstawa do merytorycznej oceny odwołania.

Odnosząc się do podniesionego w zażaleniu zarzutu naruszenia przez Sąd art. 477⁹ § 3 k.p.c. wskazać trzeba, że przesłanki upoważniające sąd do nieuwzględnienia przekroczenia terminu muszą zachodzić kumulatywnie. Mają one charakter oceny i trudno je uogólnić. W doktrynie jako przykładowe przyczyny naruszenia terminu niezależne od odwołującego wymienia się: jego chorobę, pobyt za granicą, nieznaną prawo, nieporadność, wprowadzenie w błąd przez organ rentowy (J. Gudowski, Komentarz do art. 477⁹ k.p.c., LexPolonica). Do oceny, czy przekroczenie terminu jest nadmierne, nie wystarczy rachunkowe porównanie czasu opóźnienia z terminem ustalonym do wniesienia odwołania; zależy to także od charakteru okoliczności usprawiedliwiających opieszałość ubezpieczonego (por. wyr. SN z 17 czerwca 1969 r., II CR 168/69, LexPolonica nr 300841, OSNCP 1970, nr 3, poz. 48; por. też post. SN z 22 kwietnia 1997 r., II UKN 61/97, LexPolonica nr 325777, OSNAPiUS 1998, nr 3, poz. 104). W postanowieniu z 29 września 1999 r., II UKN 490/99, LexPolonica nr 348495 (OSNAPiUS 2001, nr 2, poz. 57), Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 22 kwietnia 1997 r., II UKN 61/97, OSNAPiUS 1998, nr 3, poz. 104) wskazał, że jeżeli strona była należycie pouczona o trybie i terminie zaskarżenia decyzji organu rentowego, to wniesienie odwołania z kilkumiesięcznym opóźnieniem jest nadmiernym przekroczeniem terminu z przyczyn zależnych od odwołującego się.

Stosując regulację określoną w art. 477⁹ § 3 k.p.c. Sąd Okręgowy, przed odrzuceniem odwołania, dokonał wnikliwej analizy wszystkich okoliczności sprawy. W szczególności ustalił datę doręczenia decyzji, a ocenę nadmierności opóźnienia odniósł do końcowej daty miesięcznego terminu na wniesienie odwołania.

Analizując tę kwestię wskazać przede wszystkim trzeba, że z prawidłowych ustaleń Sądu Okręgowego wynika, że przedmiotowa decyzja została doręczona wnioskodawcy osobiście w dniu 29 lipca 2019 r. Decyzja stwierdzająca ustanie ubezpieczenia społecznego rolników w zakresie ubezpieczenia wypadkowego, chorobowego i macierzyńskiego oraz ubezpieczenia emerytalno - rentowego W. B. w okresach wskazanych w decyzji i obowiązku opłacania składek za ww. okresy, zawierała pouczenie odnośnie sposobu i terminu wniesienia od niej odwołania. Odwołanie wnioskodawcy od powyższej decyzji zostało wniesione dnia 4 grudnia 2019 r., z ponad trzymiesięcznym opóźnieniem. Odwołujący wyłącznie ze swojej winy nie zapoznał się z treścią decyzji i pouczenia o terminie i sposobie skutecznego wniesienia odwołania od decyzji organu rentowego. Na wnioskodawcy ciąży obowiązek należytej staranności w swoich działaniach. Skoro otrzymał decyzję organu rentowego z pouczeniem o prawie do wniesienia odwołania,

to jego obowiązkiem było, w przypadku, gdy się z nią nie zgadzał, dochowanie wskazanego, ustawowego terminu. Wnioskodawca w okresie od maja 2019 r. do października 2019 r. nie wykazywał nieporadności w prowadzeniu swoich spraw przed organem rentowym, składając wnioski, stawiając się na badania. Podejmował też działania w związku z rozwiązaniem umowy dzierżawy i zdania nieruchomości do Skarbu Państwa, czy też uzyskania pomocy w MOPS. Zaniechanie działań zmierzających do złożenia w terminie odwołania od wydanej w stosunku do niego decyzji o ustaniu ubezpieczenia społecznego rolników w zakresie ubezpieczenia wypadkowego, chorobowego i macierzyńskiego oraz ubezpieczenia emerytalno - rentowego i obowiązku opłacania składek, nie może być uznane za przyczynę od skarżącego niezależną, a wniesienie odwołania po upływie ponad trzech miesięcy od zapoznania się z treścią decyzji i zawartym w niej pouczeniem nie może być ocenione jako nienadmierne w rozumieniu art. 477⁹ § 3 k.p.c. Sąd II instancji podzielił ocenę prawną i faktyczną Sądu Okręgowego.

Zażalenie ubezpieczonego nie wnosi do sprawy żadnych nowych okoliczności faktycznych, ani prawnych, które mogłyby stanowić podstawę do zmiany zaskarżonego orzeczenia.

Mając powyższe okoliczności na uwadze Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c., orzekł jak w sentencji.

O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej skarżącemu w postępowaniu zażaleniowym orzeczono na podstawie §16 ust. 2 pkt 2 w zw. z § 15 ust 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (jednolity tekst: Dz.U. z 2019 r., poz. 68). Sąd Apelacyjny przyznał pełnomocnikowi skarżącego minimalną stawkę wynagrodzenia określonej w tym rozporządzeniu uznając, że w niniejszej sprawie brak było podstaw do zasądzenia na rzecz pełnomocnika żalącego opłaty w postępowaniu zażaleniowym w wysokości maksymalnej. W szczególności nie przemawiał za tym nakład pracy pełnomocnika. Nie odbiegał on bowiem w sposób istotny od przeciętnego. Wnosząc o przyznanie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej w maksymalnej wysokości według norm przepisanych, pełnomocnik nie przedstawił żadnych argumentów, które miałyby przemawiać za odstępstwem od zastosowania stawki minimalnej.

SSA Maciej Piankowski SSA Iwona Krzeczowska- Lasoń SSA Alicja Podlewska